

Sygn. akt I KK 149/21

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 października 2022 r.,

sprawy **D. P.**

skazanego 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 72/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 21 stycznia 2021 r., sygn. akt II K 40/20

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. adw. M. P. – Kancelaria Adwokacka w O. 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł, w tym podatek VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji w sprawie;

III. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 21 stycznia 2021 r., sygn. akt II K 40/20, uznał D. P. za winnego popełnienia zbrodni określonej w art. 13 § 1 k.k. w

zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za co wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności (pkt 1), na poczet której zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt 2). Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł nadto od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 50 000 zł (pkt 3), rozstrzygnął o dowodach rzeczowych (pkt 4 i 5) i kosztach sądowych, jak również kosztach dla obrońcy z urzędu (pkt 6, 7).

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem z 16 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 72/21, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, rozstrzygając jednocześnie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez obrońcę z urzędu, a także o kosztach za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca D.P., który zaskarżając to orzeczenie w całości, zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionych w apelacji zarzutów opisanych w pkt 1 a) i b), dotyczących wadliwej oceny materiału dowodowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, co stanowi rażące naruszenie prawa procesowego ze względu na istotny wpływ tego naruszenia przede wszystkim na rozstrzygnięcie o winie skazanego, ale również na rozstrzygnięcie w przedmiocie przyjętej kwalifikacji prawnej zarzucanych skazanemu czynów oraz rozstrzygnięcia o karze;
 2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., art. 196 § 3 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 201 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą w zakresie zarzutów apelacyjnych dotyczących niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy przez Sąd I instancji - w szczególności w zakresie obejmującym niezasadne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii innego zespołu biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu psychicznego skazanego w

chwili popełnienia czynu - - przy jednoczesnym zaakceptowaniu poglądu Sądu I instancji, że opinia biegłych psychiatrów M. P. oraz T. M. z dnia 24 lutego 2020 r., jak również sporządzona przez tych biegłych opinia uzupełniająca z dnia 7 marca 2020 r., a także opinia biegłego lekarza P. Z. z dnia 10 stycznia 2020 r. jest pełna, rzetelna i niesprzeczna podczas gdy opinie te były niepełne i nierzetelne, o czym świadczy brak wskazania przez biegłych czasu badania, zastosowanych technik i metod badawczych, przyjętych kryteriów oraz innych szczegółów, do których podawania w opinii biegli są zobowiązani zgodnie z art. 200 § 2 k.p.k., przy czym opinie te nie zostały uzupełnione na rozprawie ze względu na niepamięć badania zarówno w zakresie jego przebiegu, jak i w zakresie chociażby jedynie przybliżonego czasu badania, a ponadto biegli wydali opinię bez znajomości akt sprawy, a gdy zostali zobowiązani do uzupełnienia opinii i zapoznania się z materiałem dowodowym to nie pamiętali oni już przebiegu badania oskarżonego - co w sposób istotny wpłynęło na treść rozstrzygnięcia o winie skazanego, oraz

- przy jednoczesnym pominięciu, iż z opinii biegłych lekarzy psychiatrów G. B. oraz I. W. z dnia 10 stycznia 2020 r. wynika konieczność przeprowadzenia badań dodatkowych oraz przeprowadzenie obserwacji sądowo-psychiatrycznej, a także pominięcie faktu, iż biegły lekarz psychiatra G. B. podtrzymał swoje stanowisko w powyższym zakresie, natomiast biegły lekarz psychiatra I. W. nie wydała opinii uzupełniającej pomimo zobowiązania jej do tego przez Sąd pierwszej instancji, jedynie podtrzymując wnioski pierwszej opinii - co w sposób istotny wpłynęło na treść rozstrzygnięcia o winie skazanego;

c) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. - poprzez niepełną i nieodnoszącą się do wszystkich argumentów podniesionych w apelacji kontrolę odwoławczą zarzutu dotyczącego oparcia ustaleń związanych ze stanem zdrowia psychicznego skazanego *tempore criminis* na niepełnych i niejasnych opiniach biegłych z zakresu psychiatrii w sytuacji, gdy opinie te pomijały znaczną część zebranego w sprawie materiału dowodowego istotnego dla opiniowania i powoływały się

na niejasne kryteria i metody badawcze, których nie można było zweryfikować na rozprawie ze względu na to, że biegli nie pamiętali przebiegu badania;

d) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia będącego następstwem uchybień procesowych, których dopuścił się Sąd Okręgowy, a które to uchybienia zostały pominięte w postępowaniu odwoławczym; zaskarżony wyrok wydano bowiem z naruszeniem zasad właściwej oceny materiału dowodowego, przy czym Sąd Apelacyjny zaakceptował sprzeczne twierdzenia Sądu Okręgowego o tym, że oskarżony planował dokonanie zabójstwa partnerki, a jednocześnie, że działał on z zamiarem nagłym zabójstwa, a ponadto zaskarżony wyrok został wydany w braku dostatecznych podstaw do przyjęcia, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa w sytuacji, gdy okoliczności sprawy (oskarżony nie planował swojego działania, użył przypadkowego narzędzia, skutki ciosów nie spowodowały śmierci pokrzywdzonej, oskarżony w chwili zdarzenia nie widział członków swojej rodziny a jedynie pewnego rodzaju cienie, a także oskarżony nie przyznał się do zamiaru zabójstwa pokrzywdzonej pomimo, iż nie zatajał żadnych informacji w toku całego postępowania, złożył wyczerpujące i spójne wyjaśnienia i należycie współpracował z organami ścigania, dążąc do zrozumienia własnego działania oraz do uzyskania rzetelnej oceny jego stanu psychicznego) wskazują w sposób bezsporny na brak zamiaru zabójstwa, a tym bardziej brak przypisanego oskarżonemu zamiaru bezpośredniego, a jedynie umożliwiają przyjęcie, iż działanie oskarżonego polegało na spowodowaniu u pokrzywdzonej ciężkich uszkodzeń ciała, co uzasadnia zmianę kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu na art. 156 § 3 k.k., ewentualnie, ze względu na towarzyszące oskarżonemu bardzo burzliwe przeżycia psychiczne, które stanowiły niezwykle podatny grunt do powstania afektu oraz ze względu na częściową niepamięć zdarzenia, powyższe okoliczności uzasadniają przyjęcie, iż oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia uzasadnionego okolicznościami, ewentualnie powyższe okoliczności

uzasadniają przyjęcie, iż oskarżony działał jedynie z zamiarem ewentualnym zabójstwa.

Skarżący podniósł także zarzut rażącej niewspółmierności kary, polegającej na wymierzeniu oskarżonemu kary niewspółmiernie surowej, wskutek nieuwzględnienia wszystkich okoliczności łagodzących, w postaci złego stanu psychicznego oskarżonego przed dniem zdarzenia, który to stan był wywołany zachowaniem pokrzywdzonej, dopuszczaniem się przez nią zdraż, znikaniem z domu na kilka dni i jej długotrwałą manipulacją uczuciami oskarżonego, jak również okoliczności w postaci użycia przypadkowego narzędzia, nieplanowania swojego działania, faktu, iż oskarżony w chwili zdarzenia nie widział członków swojej rodziny a jedynie pewnego rodzaju cienie, a także faktu, że oskarżony nie przyznał się do zamiaru zabójstwa pokrzywdzonej pomimo, iż nie zatajał żadnych informacji w toku całego postępowania, złożył wyczerpujące i spójne wyjaśnienia i należycie współpracował z organami ścigania, dążąc do zrozumienia własnego działania oraz do uzyskania rzetelnej oceny jego stanu psychicznego, jak również okoliczności w postaci rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, tj. faktu, iż działania oskarżonego nie doprowadziły do śmierci pokrzywdzonej, a także faktu, że oskarżony przeprosił nie tylko pokrzywdzoną, ale i całą rodzinę oraz z własnej woli wyraził chęć naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w postaci zapłaty zadośćuczynienia, pomimo że sam znajduje się w bardzo złej sytuacji materialnej, które to okoliczności zgodnie z art. 53 § 2 k.k. oraz art. 60 § 2 pkt 2 k.k. powinny mieć wpływ na wymiar orzeczonej wobec niego kary.

Obrońca wskazując na te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej Olsztyn – Północ w Olsztynie w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Tytułem wstępu trzeba wskazać, że kasację wnosi się od wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.) i może ona być oparta o jedną z podstaw z art. 523 § 1 k.p.k. W przedmiotowej sprawie nie podniesiono uchybień o randze bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 k.p.k.),

wywodząco natomiast, że kontrola instancyjna dokonana przez Sąd odwoławczy nie spełniła wymogów rzetelności. Analiza pisemnych motywów wyroku Sądu II instancji nie potwierdziła jednak zarzutów i twierdzeń skarżącego, zaś dowiodła, iż w toku postępowania apelacyjnego, nie tylko wszechstronnie rozpoznano wszystkie zarzuty apelacyjne, ale także w sposób wyczerpujący wyjaśniono kluczowe powody ich nieuwzględnienia. Nie naruszono tym samym art. 433 § 2 k.p.k. ani art. 457 § 3 k.p.k.

Trafnie zostało przyjęto, że wydane w sprawie – i kontestowane zarazem przez skarżącego - opinie sądowo – psychiatryczne, wbrew wszelkim argumentom, były rzetelne, nie zawierały żadnych sprzeczności, a nadto jako w pełni kompletne, nie wymagały uzupełnienia, a więc nie zachodziły okoliczności z art. 201 k.p.k. W tej sytuacji, słusznie cykliczne wnioski obrońcy o powołanie zespołu kolejnych biegłych lekarzy nie zostały uwzględnione, tak jak nie zostały zaaprobowane jego twierdzenia o niewyjaśnieniu sytuacji zdrowotnej oskarżonego i zapewnienia o konieczności skierowania D. P. na obserwację psychiatryczną.

Odnosząc się do argumentacji Sądu odwoławczego dodać trzeba, że opinia biegłych M. P. i T. M. stanowiła uzupełnienie opinii biegłych ze S. – G. B. i I. W.. Sąd Okręgowy wskazał przecież, że opinia wskazanych biegłych psychiatrów i psychologa z O. jest rozwinięciem bardzo wstępnej opinii biegłych psychiatrów ze S. (postanowienie z 21 stycznia 2021 r., k. 729). Biegli z O., rozwiali wszystkie wątpliwości w tej sprawie, gdyż bazując na podstawie analizy materiału dowodowego, badań sądowo – psychiatrycznych przeprowadzonych 19 i 20 lutego 2020 r., jednoznacznie wykluczyli u oskarżonego chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe oraz stwierdzili, że w czasie zdarzenia D. P. znajdował się w stanie upojenia alkoholowego zwykłego. Nie stwierdzili, aby oskarżony wymagał obserwacji sądowo – psychiatrycznej (część 2.1, 1.1.1).

Biegły G. B. na rozprawie 10 listopada 2020 r., po zapoznaniu się z treścią opinii swoich kolegów z O., wypowiedział się zarówno w kwestii przeprowadzonych badań aktowych jak i zastawionych do nich kryteriów oceny, a także wysnutych wniosków, w tym dotyczących konieczności przeprowadzenia dodatkowych badań oskarżonego czy jego obserwacji (k. 669). B. M. P. i T. M. tłumaczyli za to, że lepiej i dłużej znali oskarżonego aniżeli biegli ze S., który w tej sprawie opiniowali

epizodycznie, stąd też dysponowali szerszym materiałem dowodowym i to właśnie różnicowało ich stanowiska (k. 671 i n.).

Dodatkowo biegły T. M. ustosunkował się i wyjaśnił szczegółowo, akcentowaną przez obrońcę kwestię nadużywania przez oskarżonego alkoholu, zwłaszcza w kontekście stanu jego upojenia w chwili przedmiotowego zdarzenia. Biegły zwrócił przy tej ocenie szczególną uwagę na okoliczność, że jak wynikało z wyjaśnień oskarżonego, miał on zachowaną fragmentaryczną pamięć, co absolutnie wyklucza jego upojenie atypowe. W takim stanie charakterystyczny jest bowiem sen terminalny, człowiek znika. Okoliczność, że biegły nie zwrócił uwagi na informacje mogące sugerować uzależnienie oskarżonego od alkoholu, czego D. P., nie podał on podczas badania, pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na treść wydanej przez biegłych psychiatrów opinii. Biegły wyłożył także, że palimpsesty to zaburzenia urywania śladów pamięciowych, mogących powodować niepamięć krytycznych zdarzeń niebędących jednak przejawem jakościowych zaburzeń świadomości (k. 602 i n.). Wnioski zaprezentowane we wskazanej opinii biegłych psychiatrów są nadto zgodne z wnioskami opinii psychologa sądowego P. Z., który w opinii z 1 grudnia 2020 r. wyraźnie przecież stwierdził, że opiniowany w analizie zachowania i pamięci przedmiotowego wydarzenia nie ujawnia dysfunkcji pamięci, która mogłaby sugerować upojenie patologiczne (k. 684).

Nie może zatem nasuwać zastrzeżeń okoliczność, że Sąd I instancji wskazane opinie, zwłaszcza biegłych z WZLP w O., obdarzył cechą wiarygodności, co zresztą rzeczowo i przekonująco uargumentował. Sąd II instancji to stanowisko oraz wywody w pełni podzielił, kategorycznie odrzucając jakiegokolwiek zastrzeżenia obrońcy związane z tą oceną. Zarzuty obrońcy są tym bardziej nietrafne, że Sądy obu instancji klarownie wskazały, na jakiej podstawie opinia zespołu biegłych ze S. nie mogła stanowić dla powyższej opinii równoważnej przeciwwagi. Bezskutecznie zatem skarżący przywołuje wyrwane z tej opinii fragmenty, narzucając własną i zarazem subiektywną ich ocenę.

Taki sposób redagowania zarzutów przez skarżącego, nie może być jednak efektywny zważywszy, iż przed Sądem Najwyższym nie może dojść do ponownej, niejako dublującej przeprowadzoną kontrolę apelacyjną, weryfikacji orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Nie jest to możliwe w szczególności, gdy idzie o ocenę

poszczególnych dowodów, a także poczynionych ustaleń faktycznych, co jednak wyraźnie stara się - w zarzucie z pkt I d) kasacji - przerzucić obrońca. Skarżący po raz kolejny nawiązuje bowiem do argumentów, które zostały rozpoznane i dostatecznie omówione przez Sąd Apelacyjny. Tłumaczono przecież, na jakiej podstawie skonstatowano, że D. P. dopuścił się usiłowania zabójstwa L. F. w zamiarem bezpośrednim. Celem krótkiego przypomnienia przywołać należy, że oskarżony zadał pokrzywdzonej nożem kilkanaście ran kłutych celując w newralgiczne dla jej zdrowia i życia części jej ciała. Był przekonany, że zabił L. F., po czym nie udzielając jej pomocy, uciekł do lasu. Rozważał samobójstwo. Niejednokrotnie wcześniej werbalizował wobec pokrzywdzonej zamiar zabójstwa. Gdyby nie postawa pokrzywdzonej z pewnością zamiar ten zostałby przez niego osiągnięty. Suma powyższych faktów przekonuje zatem o słuszności dokonanej oceny, ale i prawnokarnej oceny zachowania tego oskarżonego. To, że skazany działał nagle, kierując się wręcz chorobliwą zazdrością o partnerkę, a także dopuścił się tego czynu będąc w stanie nietrzeźwości, nie umniejsza jego winy, na którą bez wątplenia wskazywały kompleksowo zgromadzone i bezbłędnie ocenione dowody.

Odnosząc się do argumentów obrońcy podkreślić szczególnie wyraźnie należy, że w przypadku D. P., w okolicznościach tej sprawy, nie było żadnych racjonalnych podstaw do rozważań w kontekście działania przez niego z zamiarem wynikowym a już na pewno w stanie silnego wzburzenia uzasadnionego okolicznościami. Zaznaczyć jednak należy, że Sąd Najwyższy nie jest sądem umocowanym do kontroli ustaleń faktycznych, a kwestie zamiaru należą właśnie do tej sfery rozstrzygnięcia, wydanego zresztą przez Sąd I instancji, a nie Sąd odwoławczy.

Zarzut z pkt. 2 kasacji jest z kolei niedopuszczalny. Odnosi się bowiem do rażącej niewspółmierności kary, której – zgodnie z treścią art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k. - w kasacji co do zasady podnosić nie można. Wprawdzie rozstrzygnięcie o karze może być kwestionowane w kasacji, nawet przez pryzmat jej rażącej niewspółmierności, jednak nie jako podniesienie samoistnego zarzutu tej treści, ale jako pochodna zarzutów podniesionych w płaszczyźnie naruszeń prawa. Takiego charakteru nie ma zarzut podniesiony przez obrońcę w kasacji w niniejszej sprawie.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia kasacji orzeczono jak w pkt I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. obciążając skazanego kosztami postępowania kasacyjnego. Postawę przyznania obrońcy kosztów obrony z urzędu stanowił zaś przepis art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o advokaturze (Dz. U. 2020, poz. 1651), zaś ich wysokość została ustalona na podstawie § 17 ust. 3 pkt 2 i art. § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2019, poz. 18).

[as, ał]